

Wczoraj odbyła się prezentacja i konferencja prasowa Stephana El Shaarawego. Napastnika przedstawił Italo Zanzi. Nowy nabytek Romy będzie występował w koszulce z numerem 22.

O co poprosił ciebie Spalletti?

- Żebym dał z siebie wszystko, to dla mnie wielka szansa i jestem zadowolony z bycia częścią takiego klubu jak Roma. Trenuję regularnie z grupą i jestem z tego powodu szczęśliwy.

Co sądzisz o momencie, w którym znajduje się Roma? Jak widzisz szatnię zespołu?

- Szatnia jest spokojna, otrzymałem świetne powitanie od kibiców i kolegów. Nie jest to bardzo pozytywny moment, ale zespół ma silną kadrę, jakościowych graczy, z dwójką liderów jak De Rossi i Totti, którzy są graczami klasy światowej. Jestem tutaj, aby dać z siebie maksimum dla zespołu. Zrobimy wszystko, aby osiągnąć dobre wyniki.

Tvoja kariera?

- W Milanie miałem duże zaufanie Allegriego, również drugi sezon był dobry. W ostatnich dwóch miałem wiele kontuzji, jedna zatrzymał mnie z dala od boiska na sześć miesięcy. Konserwatywne leczenie nie wystarczyło i musiałem poddać się operacji. W styczniu 2015 roku złamałem kość prawej stopy. Chciałem odwrócić kartę, próbując zmienić otoczenie, Monaco było moim pierwszym zagranicznym doświadczeniem, ale w pierwszej rundzie nie zagrałem zbyt dobrze. Czułem się dobrze z kolegami, gorzej z trenerem. Podejmował swoje decyzje, klub również, ale odwróciłem stronę i myślę o dobrej grze w Romie.

Tvoja aktualna kondycja? Na której pozycji możesz grać?

- Fizycznie czuję się dobrze, metody pracy są tutaj inne niż w Monaco. Jest intensywna praca, bez piłki, we Francji pracuje się głównie z piłką. Zaliczyłem trzy treningi i jestem gotowy. Lubię zaczynać na lewym skrzydle, ale trener wystawia mnie również na boku w piątce środka pola.

Miałeś inne oferty?

- Moim priorytetem była Roma, zdecydowałem razem z Milanem. Od razu poczułem zaufanie Sabatiniego i trenera. Cieszę się, że tu przyszedłem. Celem jest dobry początek i danie z siebie maksimum.

Środowisko Romy jest tym odpowiednim?

- W Mediolanie niektóre sprawy szły źle, ale rozwinąłem się tam. Rzym jest wymagającym miejscem, ale my, gracze, jesteśmy do tego przyzwyczajeni. Musimy pracować dla Romy. Wyszło pod moim adresem wiele złośliwości, których nie mogłem strawić. Idę dalej swoją drogą, piłka to moje życie.

Zmiana trenera?

- Może być przełomem, nie możemy stawiać sobie celów, ale myśleć mecz po meczu i pracować dobrze na rzecz dobrych wyników. Myślimy o dobrym wyniku w sobotę, myślimy mecz po meczu.

Ostatnia szansa na wielkim poziomie?

- To zależy ode mnie, to może być przełom i mogę wrócić na wysoki poziom. Conte? Nie rozmawiałem z nim, ale mam jego zaufanie. moim celem jest wyjazd na Euro, ale najpierw muszę grać dobrze w Romie.

Możesz grać również na skrzydle w czwórce pomocników?

- Tak, mogę. Mogę grać też w dwójkę za napastnikiem, ważne jest, abym odzyskał regularność, rola na boisku nie jest wielkim problemem.

Kiedy będziesz gotowy w stu procentach? Wrócisz do Milanu?

- Moją kartą dysponuje Milan. Po Monaco rozmawialiśmy z Gallianim i zdecydowaliśmy wspólnie, że transfer będzie rzeczą właściwą. Roma była priorytetem. Nie było łatwo trenować, wiedząc, że nie będę grał w Monaco. To było frustrujące, ale myślałem tylko o pracy, aby być w dobrej formie. Sądzę, że jestem

w formie.

Autor: abruzzii